N. 96

KURYER LITEWSKI

w WILNIE Sobota dnia 1 Grudnia. V. S. ROKU 1806

S. PETERSBURG VS. d. 20 listopada. GM. Knorring 3 przyięty do służby umieszcza się w armii. Adiutant G. kawaleryi Michelsona Maior Makarow otrzymał rangę Podpółkownika; służby Polskiey Porucznik Gołeiewski przyięty do Rossyiski y Kornetem w Mariupolskim półku huzarów. Maior Wołkow będzie Adiutantem u G. infanteryi Knorringa. Leibhuzarskiego półku Rotmistrz Chwostow uwolniony od służby z rangą Półkownika i mundurem. Na wakansie Prokurorskim w Collegium duchowném Rzymsko Katolickiém umieszczony Nadworny k nsyliarz Krzyżanowski. Inspektorowi morskich półków GM. Szyrkow dane iest w 12 letnią dzierżawę z opłatą kwarty Starostwo Rzeczyckie w Gubernii Mińskiey, wyłączaiąc 5 z onego wiosek, o które proces rozpoczeli obywatele Rzeczycy, mieniąc należącemi do miasta.

Ażeby utrzymuiący stacye pocztowe na trakcie Białoruskim od S. Petersburga do granicy mogli regularnie czynić zadość powinności swoiey, przez wzgląd na czas woienny, a zatém pomnożoną przeieżdżaiących liczbę pozwala się im brać po iedney kopieyce prócz dotąd braney opłaty od S. Petersburga do granicy w tych Guberniach, przez które trakt idzie albo się łączy, to iest w S. Petersburgskiey, Pskowskiey, obu Białoruskich, Małorossyiskiey, Czernih wskiey, Mińskiey, Kiiowskiey, Podolskiey, Wołyńskiey, obu Litewskich. Po innych zaś traktach w tychże Guberniach procz stołecznego do granicy, opłata zostanie na dawnym stopniu, do o ólnego urządzenia. Stabs i ber Officyerom, którzy dystyngwuiąc się na woynie w kampanii r. 1805 otrzymali order S. Włodzimierza, uymuią się 3 lata z 25 naznaczonych do zasłużenia orderu zwycięzkiego S. Jerzego.

LONDYN d. 1 listopada. Dawnośmy donieśli, że wygnaniec z oyczyzny G. Moreau zawinoł do Lisbony; dotąd niema pew ey wiadomości, gdzie się znayduie ten rycerz sławny, nawet czyli opuścił Amerykańskie stany. Dziś pisma nasze spor o nim wiodą; iedne zapewniły; że przybył do Anglii, miał wielerozmów z Ministrami, przyioł naywyższe hetmaństwo nad wyprawą która gotuie się w portach; niektórzy przydaią, że iuż nawet wyiechał do Europy lądowey. Przeciwnie zaś Ministryalne pisma twierdzą, że do tego niema podobieństwa, Moreau w Anglii nie był, a rozmowy częste Półkownika cudzoziemskiego z Ministrami przyczynę dały i początek błędnemu rozumieniu.

Taką wątpliwość czas wkrótce rozwiąże, gdyż do wyprawy zamorskiey ogromne przygotowania czyniemy, którey naczelnictwo gdy rząd powierza, iak słychać, Lordowi Moira, wnieść łatwo, iż ważna iest i podobno niedaleka. Flott Angielskich nie wstrzyma bynaymniey pora roku burzliwa, czekaią hasła od Admiralicyi, ażeby na brzegach Francuzkich, Batawskich, lub Niemieckich lądowały, gdzie każe potrzeba własna narodu naszego i Mocarstw sprzymierzonych. Pierwsza dywizya, która naprzód wyidzie pod żagle, składać się ma z 25 t. pi choty, 5 t. wybraney iazdy. Do tey liczby wchodzą GM. Wellesley, Hill z brygadami swemi, inne pozniey nastąpią.

O czynnościach G. Miranda rząd nie odebrał ieszcze nowego doniesienia, iakoteż o losie eskadry Admirała Willaumetz. Troskliwi iesteśmy o Admirała Strachan; okręt iego Cesar od 84 armat iuż nie był odtąd widziany, iak podczas wiadomey burzy znak dawał wzywaiąc na ratunek, którego statki skołatane i rozrzucone nawałnością dać nie mogły wodzowi swoiemu.

Od kilku d. była u nas pogłoska, że Hiszpani Buenos Ayres odebrali: dziś pewnie wi my, że to się nie stało; przeciwnie G. Beresford odebrawszy 2 t. żołnierza wys anego z Przygórka dobrey nadziei, nie tylko zdobycz utrzymać potrafi, aleteż o nowey pomyśli, szturmuiąc blizko leżące miasto Mont video. Ustąpi nie Anglików z Buenos Ayres dotąd podobne nie było. Wice Król uciekłszy w głąb kraiu nie mogł zebrać znaczney potęgi, posił ów żadnych nie otrzymał z Europy: teraz nawet Hiszpańskie porty zamknięte są fl ttami Angielskiemi Dziś Admiralicya uwiadomioną została, iż niedawno z Brestu wyszła pod żagle Francuzka eskadra z 3 okrętów liniowych, 3 fre at, 2 korwet złożona, którey przeznaczenie, według domysłu niepewnego, iest do Buenos Ayres lub Carracas dokąd prowadzi znaczną liczbę żołnierzy lądowych, lecz o tey eskadrze spodziewamy się mieć doniesienie pewnieysze od Admirałów krążących w tey stronie To pewna, że Francuzi cokolwiek mieli maytków i ludu morskiego na flottach i flottyllach swoich nad Oceanem, wszystkim na ląd wystąpić kazali dla strzeżenia batteryi nadbrzeżnych, spodziewaiąc się wtargnienia naszego, które dziś nie byłoby naytrudnieysze po odciągnieniu armii Napoleona do Niemiec.

Mówiliśmy że Ministrowie donieśli narodowi o negocyac ach z Francyą zerwanych; osnowę tego pisma kładniemy. Gdy negocyacya, do którey Król z nieprzyiacielem przystąpił, skończyła się bez pomyślnego skutku, Jerzy 3 osądził za rzecz przyzwoitą poddanym swoim i całey Europie obiawić okoliczności tego przypadku nad którym ubolewa Naypożądańszy, naymilszy był chwalebny i trwały pokoy, bolesne iest przedłużenie woyny niszczącey pomyślność tak wielu narodów, która chociaż dotąd statecznie wieńczyła zwycięztwem oręż B ytannii W. nie może nie być uciążliwą i przykrą narodowi przywiązanemu i wiernemu. Tę iadnak ma Król pociechę, że w państwie iego, i po wszystkich kraiach świata każdy iest przekonany, iż niesprawiedliwość i duma nieprzyiacioł stała się iedyną prze-

szkodą do przywrócenia powszechney spokoyności.

Rząd Francuzki nie przestaiąc na kraiach rozległych, które podbił na lądzie, trzyma się głośno układu wywracaiącego niepodległość innych narodów. Prowadzi woynę, nie żeby mu niebezpieczeństwa groziły, lecz iedynie dla zagarnienia własności cudzey. Negocyacyą, rzekłbyś, zaczyna Napoleon z tym tylko zamiarem, ażeby sąsiedzkie narody wprawił w obłudne ubezpieczenie się, gdy nieprzyiaciel ich gotnie układa, przywodzi do skutku ciągłe gwałty i zabory. Jaśnie to dowodzi postępek Francuzki w negocyacyach teraz przerwanych. Wezwał do ugody Anglią Napoleon na tey zasadzie główney, ażeby obie strony woiuiące zostały przy teraznieyszych dzierżawach, które posłużyć miały do zamiany i nadgrody; przydał ieszcze osobne uręczenie, iż kraie w Niemczech należące do Króla Brytańskiego, miały być onemu wrócone, do których wtargnoł nieprzyiaciel bez żadney pobudki i pozoru. Król osądził że podobne wezwanie być mogło zasadą traktatu; przyioł one z warunkiem, że nic iednak czynić nie będzie, bez poprzedzaiącego porozumienia się z zprzymierzeńcami swemi.

Skoro ta zasada z obustron przyięta została, wnet ią naruszył nieprzyiaciel w punkcie nayważnieyszym, tak dalece iż Jerzy 3 był zniewolony wnet oświadczyć, ieżeli rząd Francuzki trzymać się nie zechce prawideł, które sam położył, negocyacya ledwie zaczęta między dwóma narodami zerwaną być musi. Zatém nastąpiło nowe oświadczenie, iż Francya pragnie uczynić wielką ofiarę dla otrzymania pokoiu, byleby tylko negocyacye trwały. Zdarzyła się poźniey trudność, iż osoba z Angielskiey strony użyta do wielkiego dzieła, zupełney mocy nie miała; Król przeto czyniąc z siebie powolność i gotowość do zaczęcia porządney negocyacyi, dał moc potrzebną Lordowi Lauderdale, żeby się przekonał czyli podobno będzie otrzymać pokoy na warunkach dogodnych Anglii i zprzymierzeńcom, nie przeciwnych powszechnemu bezpieczeństwu całey Europy.

Wonczas Minister posłany od Jmperatora Jmci całey Rossyi dla traktowania o pokoy za wiedzą Angielskiego rządu będąc omamiony chytrością i podeyściem nieprzyiaciela, podpisał oddzielny traktat z warunkami przeciwnemi honorowi i interessom J. J. Mci. Mimo ten przypadek niespodziany Król przedłużał negocyacye na zasadach pierwszych. Pokładał zupełną ufność, którą doświadczenie usprawiedliwiło doskonale, w dobrey wierze i stateczności swoiego zprzymierzeńca, za którego wiedzą traktować sam zaczoł, którego interes w równym z własnemi zawsze miał względzie. Przeciwnym sposobem rząd Francuzki uniesiony z tego przypadku, który poczytywał dla siebie za zwycięztwo naywiększe, na konferencyach następnych z Lordem Lauderdale, oddalał się coraz bardziey od własnych zasad swoich i przyiętych dawniey obowiązków. Już nie tylko wedlug woli własney chciał odmienić osnowę negocyacyi zaczętey z Brytańnią W. aleteż naruszał w bardzo ważnych okolicznościach wszelkie prawidła rzetelności z Monarchą Rossyiskim.

Za wszystkie ofiary uczynione, Ministra iego przy traktacie uwiedziono zapewnieniem ocalenia Niemieckiey Rzeszy. Wprzód iednak niżeli Rossya wyrzekła o tém przymierzu, iuż Francya zniszczyła skład cały i konstytucyą owego narodu, wtłoczyła iarzmo swoie na część wielką kraiów i prowincyi Niemieckich; a nie przestaiąc na tak iawnem zgwałceniu obowiązków niedawno przyiętych, podbudziła wnet Portę Ottomańską, do przedsięwzięcia środków całe przeciwnych traktatom iey z Rossyą trwaiącym. To gdy rząd nieprzyiacielski czynił z Brytańnią W. iey zprzymierzonemi, i wszystkiemi Mocarstwy udzielnemi, niknęła nadzieia pomyślnego dokończenia negocyacyi; więc pełnomocnik Królewski prosił o paszport, do oyczyzny powracać maiąc. Francya od zezwolenia na żądany wyiazd uchylała się naprzod zwłóką niezwyczayną i niezrozumianą, wkrótce potém obiecywała wiele ustąpić kraiów, poźniey ieszcze więcey, gdyby tylko przedłużyły się negocyacye. To przyrzeczenie skłoniło Angielskiego pełnomocnika do ponowienia konferencyi, które od dnia na drugi odkładane były, dopóki naostatek wiadomości nie odebrano w Paryżu, że Jmperator Jmc całey Rossyi odrzucił traktat oddzielny, podpisany przez Ministra iego, który przestąpił granice władzy poruczoney.

Po tak ważném zdarzeniu rząd Francuzki mocnieysze ieszcze dał uręczenie Lordowi Lauderdale, iż nieprzyiaciel gotow iest uczynić wielkie ofiary, ażeby ugodę podpisuiąc z Brytańnią W. mógł przywrócić powszechną spokoyność światu. Tych obietnic cel zdaie się był nie inny, iak tylko skłonić Brytańskiego Monarchę do traktatu oddzielnego, z wyłączeniem zprzymierzeńców iego. Król w samym początku odrzucił to wezwanie, i nie mógł przyiąć, zwłaszcza gdy w onczas właśnie Rossya przez swóy postępek włożyła na Anglią obowiązek nowy, nie oddzielania interessów naszych od interessu tak wiernego zprzymierzeńca. Nie chciał więc nawet słuchać Jerzy 3 tak obłudnych obietnic; lecz obrał naylepszy środek do uniknienia wszelkiey przewłóki, i przyśpieszenia, ieśli można będzie szczęśliwego negocyacyom końca.

Znosząc się zawsze w ponfaley przyiazni z Rossyą, Król mógł wiedzieć, pod iakiemi warunkami chciała do ugody przystąpić. Przeto Lord Lauderdale odebrał rozkaz przełożyć rządowi Francuzkiemu przy żądaniach naszych chęci naszego zprzymierzeńca, z tych uformować warunki osobne, i na tey zasadzie podpisać nawet przedugodny traktat, który moc swoią wezmie, gdy Monarcha Rossyiski potwierdzić zechce. Taki sposob traktowania po nieiakim oporze został przyięty od rządu Francuzkiego; podano Królowi warunki nierównie od dawnych przyzwoitsze i zgodnieysze z pierwszą negocyacyi zasadą; dalekie iednak były ieszcze od zamiarów naszych, i od tego stopnia, który pożądać mieliśmy większe prawo teraz. Naostatek wyraźne nieprzyięcie sprawiedliwych pretensyi Rossyiskich, iakoteż warunków podanych przez Króla które zciągały się do zprzymierzeńców iego, nie zostawiło iuż dla Brytańnii W. innego środka, iak rozkazać Lordowi Lauderdale, ażeby zerwał negocyacyą, i do Anglii powracał. Nie potrzebuie żadnych uwag i rozbioru tak krótkie i iasne rzeczy całey przełożenie.

Pierwsze wezwanie którego skutkiem była negocyacya, uczynił nieprzyiaciel, Król chętnie przyioł, iako usilnie pragnący pokoiu. Naymnieysza okoliczność daiąca nadzieię ugody pożądaney, nie była odrzucona; negocyacye nie wprzód zerwane zostały; aż znikła nadzieia wszelka pomyślnego iey skutku. Chęci Króla nieprzyiacielowi przełożone, zawsze były spra-

wiedliwe i umiarkowane; nie zmierzaliśmy nigdy do rozszerzenia granic naszych; Jerzy 3 niczego nie pragnoł, co nie było potrzebne koniecznie do zachowania honoru korony, umów z Mocarstwami zprzymierzonemi święfych, i względu przyzwoitego na powszechny interes całey Europy. Z żalem i smutkiem głębokim Król pogląda na przedłużenie klęsk od woyny nierozdzieluych; lecz za wszystkie nieprzyiaciel winien będzie odpowiadać. Już zaś co się zciąga do skutków teyże woyny, Jerzy 3 polega bezpiecznie na sprawiedliwey sprawie swoiey, wierności i męztwie narodu Angielskiego, gorliwości zprzymierzeńców naszych; a naybardziey ufa pomocy i opiece Pana Zastępów. Podwoiwszy usiłowania swoie iakich ta woyna koniecznie wymaga, Anglicy nie zapomną nigdy, że cokolwiek maią naydroższego, wszystko iest w niebezpieczeństwie; a żadne ofiary naywiększe z ich strony, w porównanie iść nie mogą z nieuchronną niesławą i zniszczeniem, które nastąpić musi, gdy przyimiemy niesłuszne nieprzyiaciela pretensye. O tém nakoniec pamiętać powinni że nienaruszone dochowanie rzetelności i honoru oyczyzny węzłem nierozerwanym iest połączone z pomyślnością, mocą, i iey udzielnością, przeto broniąc prawa i dostoyności Królestwa Brytańskiego, będziemy niezłomną tarczą wolności, praw, i swobod ludzkiego plemienia.

WIEDEN d. 26 listopada. Gazeta dworska o czynnościach woyny Prusko Francuzkiey donosi co następuie. Przypadek zdarzony w mieście Lubeck policzony być powinien między nayokropnieysze za dni naszych. Wiadomo, że w te strony udał się GL. Blucher z Auerstaedt zebrawszy w drodze dość znaczną liczbę zbroynego ludu. Następowały za nim 3 korpusy armii nieprzyiacielskiey pod hetmaństwem Murata, Soult, Bernadotte, dwakroć przynaymniey od przeciwney strony mocnieysze. Ostatni z pomienionych wodzów ciągnąc do Lubeck, napadł w drodze 1500 żołnierza którzy prowadzili 500 wozów bagażowych; i wszystko zagarnoł. Zatém połączone dywizye nieprzyiacielskie do miasta przystępuią. W murach onego znaydował się na załodze Generał Pruski Natzmer z 4 t. zbroynych; iuż zaś przed murami stał w porządnym szyku G. Blucher z całém woyskiem wyglądaiąc przyiścia Francuzów.

D. 6 rano, Murat, Soult, Bernadotte o godzinie 9 zaczynaią attak; obie strony walczyły z niesłychaną zaciętością i uporem. Prussacy chociaż liczbą słabsi mężnie dotrzymali kroku przez 3 godziny. Naostatek zbliżaią się do murów mieyskich; tu nowe dzieło; nieprzyiaciel bramy wyłamać usiłuie, wstrzymał zapędy iego przez czas długi ogień kartaczowy, z niezmierną podchodzących klęską; we wszystkich mieyscach odparto Francuzów, sama tylko brama Burg w moc ich przyszła; tą wdarli się do miasta. Rycerstwo Pruskie nie straciło potrzebney w tym razie przytomności. G. Natzmer postawić kazał kilkanaście armat na ulicach, któremi iuż wpadał nieprzyiaciel. Zaczyna się bóy nowy, tysiące ludu z obu stron padaią, wzmaga się ogień kartaczowy, pokazuią się gdzie niegdzie pożary; okrzyki zwycięzców, przeraźliwe wrzaski ranionych, śmierć w postaci wielorakiey obecna wszędy, w tym dniu okropnym stawiły obraz naystraszniejszy powszechnego zniszczenia.

Rozbiegł się po całém mieście nieprzyiaciel, z boków i tyłu naciéraiąc. Prussacy zamykaią się w domach prywatnych, kościołach, gmachach publicznych; ile tych było, tak wiele bitew stoczyć, szturmów przypuszczać musiał Francuzi zawsze równy, natężony, odpor znayduiąc. Słowem te gonitwy trwaią 3 godziny; trupem i ranionemi napełniaią się ulice, rynki, budowle; naywięcey iednak przy Burg bramie. I nie sami tylko ginęli stron przeciwnych żołnierze; bezbronni nawet mieszkańce rozmaitey płci, stanu, i wieku, starce, duchowni, dziatki, niewiasty padali ofiarą zaciętości walczących. Któż opisze klęski na nieszczęśliwych zlane w tym dniu okropnym, rabunek, mordy pożogę; iak wiele domów ogołoconych zostało z mieszkańców i wszelkiey ozdoby: dopóki starszyzna swawolnemu żołnierstwu nie kazała przestać, i ręki nie zbraczać we krwi niewinney.

G. Natzmer widząc garstkę ledwie pozostałą przy sobie z onych 4 t., poddał się nakoniec nieprzyiacielowi przez ugodę. Liczą zabitych z obustron 5 t. ranionych więcey 2 t. umieszczono w kościołach; wynoszenie trupów zabrało wiele czasu. Senat miasta Lubeck był w boiazni i niebezpieczeństwie wielkiém. Na początku szturmu, gdy iuż nieprzyiaciel wpadał przez bramy, zwołany do ratusza, tu spokoynie dotrwał do końca rozprawy; chociaż około gmachu tego przez czas długi walczono, a kule okna powybiiały; w ludziach żadney szkody nie było. Krótko przed bitwą 1500 Szwedów ustępuiących z Lavenburgskiego kraiu przyszedłszy do portu Travemunde, siadło na statki, odpłynąć maiąc do oyczyzny; wiatr przeciwny pod żagle wyniść nie dopuścił; tym sposobem lud cały z kommendantem Moerner dostał się w niewolę z 6 działami artylleryi konney; lecz do Neustadt uyść potrafiły 2 szwadrony dragońskie regimentu Smaland, kompania grenadyerów, i reszta lekkich armat.

Murat z drugiemi wodzami dawszy rozkaz oczyszczenia miasta, pośpieszył za GL. Blucher; który po wiadomey bitwie usiłował woysko Pruskie uprowadzić w dalsze strony. korpus iego składał się z 35 batalionów piechoty, a 54 szwadronów iazdy, 80 armat, co wszystko iuż nie wynosiło nad 16 t. piechoty, 4 t. konnych żołnierzy, ponieważ ludu niemała część ubyła w poprzedzaiących potyczkach. Stanowszy d. 7 listopada w Ratkau, widząc się zewsząd otoczonym przyioł kapitulacyą od wodzów nieprzyiacielskich ofiarowaną, która natychmiast przyszła do skutku, przez wydanie według zwyczaiu, oręża, dział, koni, woyskowey kassy, i sztandarów. Officyerom Pruskim zostawiono szpadę konia, własność, żołnierzom tłomoki; wszyscy zaś oddaiąc się w niewolę przyrzekli ciągnąć na mieysce wyznaczone. Honory woyskowe otrzymali wszyscy. To iest krótkie i rzetelne opisanie strasznych przypadków d. 6 listopada; co straciło miasto Lubeck, iak daleko rozciągnoł się rabunek, niema pewności; to tylko niewątpliwa, że ludowi pospolitemu na wszystkiém zbywa, którego nędza przychodzi do naywyższego stopnia.

Cesarz wzgląd maiąc na znakomite zasługi Kanonika w Brunn Stuler, wyniosł go do szlacheckiey dostoyności, i od zwykłey opłaty za diploma uwolnił. Znayduiący się w stolicy naszey Instytut artystów wyzwolonych dał zawczora redutę. Z familią Cesarską przybyło na mieysce zabawy 4500 osob, z których każda większą nad przepis ofiarę złożyła, chcąc pomnożyć fundusz na dobroczynne zamiary poświęcony. W Clagenfurth umarł niedawno Konsyliarz Wolf lat maiąc 84, z których 63 przepędził na usłudze miley panuiącemu, kraiowi pożyteczney.

Armia Austryacka nieporuszenie stoi w Czeskiém Królestwie, składa się dziś z 63 batalionów. 76 szwadronów dopełnionych. W mieście Neutra stoiący regiment huzarów Węgierskich Palatina obchodził uroczyście imieniny Arcy X. Karola. w obecności wielu Generałów i znacznieyszych obywatel w całego Comitatu. Po nabożeństwie, które się odprawiło na blizkiém polu przy odgłosie muzyki woyskowey i częstych wystrzałach waleczni Węgrzyni głośno życzenie oświadczyli za długie życie i pomyślność rycerza, który iako Generalissimus tarczą iest i chlubą Austryackiey Monarchii. Zatém nastąpiło poświęcenie nowych sztandarów, naostatek rozdawano medale, złoty jeden, srebrnych 9, żołnierzom, którzy na dystynkcyą zasłużyli podczas przeszłey kampanii. Proboszcz katedry mieyscowey Kamanhazy każdemu z nich od siebie ofiarował po 44 złote ryńskie gotowizną. Naostatek Półkownik i kommendant Hertelendy, który przed kilko laty sam zaciągał i ćwiczył ów regiment, miał do rycerstwa mowę, w przenikaiących wyrazach pokazuiąc, iakim sposobem każdy żołnierz, w obozach i w domowém pożyciu, na woynie i podczas pokoiu zachować powinien karność i posłuszeństwo źródło zwycięztw i chwały, dowod naypewnieyszy mężkiey gotowości do bronienia tronu i oyczyzny. Przytomni widzieli cały regiment do łez rozrzewniony czułą przedmową tego weterana.

Przez Trieste wiadomość odbieramy, że dywizya woysk Austryackich tak dawno wysłana do Albanii zawsze iest nieczynną, powracać iednak do wspomnianego portu nie myśli; owszem z wyspy Calamotta, na którey stanowisko miała przez czas długi, przeniosła się niedawno do Supana. Generał Francuzki Lauriston wzywał wodza naszego, ażeby przeszedł i został pod starą Raguzą; lecz Generał Bellegarde na to nie zezwolił, nie sądząc, żeby ofiarowane mieysce wygody miało potrzebne żołnierzowi. O wyszeniu 10 t. Francuzów zgromadzonych w Prowincyi Friulu do Niemiec pod przewodnictwem G. Serras, podobno zawcześnie donoszono; pokazuie się teraz, że wszystkie regimenta które dawniey z Dalmacyi prowadzono do Włoskich granic dziś ztąd powracać zaczynaią do Dalmacyi, zwłaszcza po odebraney wiadomości o wylądowaniu 8 t. zprzymierzeńców w Macarsca.

Powiadaią Francuzi, że obie Calabrye są w ich mocy po rozproszeniu rokoszanow; wyznaią sami, że zamek Scylla trzymaią Anglicy. o twierdzach Reggio i Amantea, o obrótach Fra Diavolo żadney wzmianki nie czynią. Generał Marmont został na mieyscu kommendantem naywyższym w Dalmacyi; główna kwatera iego w Spalatro. Tymczasem eskadry przeciwne napełniaiąc Adryatyckie morze zamknęły ściśle Wenecyą i drugie porty; często lądnią na brzegach Jstryi zabieraiąc w niewolę stoiących w szczupłey liczbie na straży nieprzyiacioł, ammunicyą i działa; mieszkańcom żadney przykrości nie czynią, owszem regularnie płacą i gotowizną żywność, którey lud morski potrzebnie. Eugeniusz Beauharnois wyiechał z Wenecyi na powrót do Mediolanu; dni 10 bawiąc w mieście dał rozkaz, ażeby eskadrę rychło uzbroiono.

HAGA d. 8 listopada. W Angielskich portach coraz ogromnieysze czynią przygotowania do blizkiey wyprawy; nie licząc flott większych w Plymouth, Portsmouth Dunes, Yarmouth, zebrauych, w Falmouth G. Crawfurd wzioł na statki 5 t. żołnierza lądowego: wszystko znać daie, iż nieprzyiaciel mniey zważaiąc na teraźnieyszą porę, w tych d. pod żagle wyniść postanowił. W Londynie mówiono o zaczętych krokach woiennych między żołnierzem Hiszpańskim i RP. Amerykańskiey na granicach Louisiany i Floridy.

BERLIN d. 9 listopapa. G. Clarke imieniem Napoleona dziś ogłosił, że prowincye Pruskie orężem Francuzkim zaięte, nie licząc Westfalii, Hannoweru, Bareuth, o których inna będzie ustawa, dla łatwieyszey administracyi podzielone być maią na 4 departamenta, Berliński, Custrinu, Magdeburgski i Stettinu, pod dozorem Generałow Clarke Menard, Thouvenot Champeaux. W miastach dawne Magistraty, w powiatach urzędnicy na mieyscu zostaią, każdy w dawnym obowiązku, wykonawszy iednak przysięgę, iako utrzymywać nie będą korrespondencyi z nieprzyiacielem Francuzkim, a władzę powierzoną sprawować dla utrzymania porządku i pokoiu. Do wybierania podatków wyznaczeni Daru, Esteve, dobra skarbowe magazyny kopalnie, robienie soli, administracya lesna, wszelkie daniny, podatki zostaną bez odmiany. W prowincyach formować kazano dywizye gensdarmów, którzy maią postrzegać bezpieczeństwa domowego; sami tylko właściciele ziemscy służyć mogą w tym korpusie. Berlin mieć będzie straż mieyską; wybor urzędników niedawno uczyniony przez obywatelów teyże stolicy potwierdzono. Po wszystkich departamentach ustanowione kommissye woyskowe, do sądzenia wzruszaiących spokoyność powszechną, i złoczyńców; każdy z 4 Gubernatorów mieć będzie pewną liczbę żołnierza Francuzkiego dla utrzymania cichości.

HANNOWER d. 6 listopada. Dotąd ieszcze kray nasz nie widział woyska Francuzkiego: Prussacy spodziewaią się nieprzyiacioł wkrótce uyrzeć przybywaiących do Hamein, w którey twierdzy gotowość uczyniono do obrony. G. Lecoq postawiwszy w mieście 5 tysiączną załogę, sam z 4 t. w większey części piechoty zamknoł się w oczańcowanym obozie pod murami. Obłężenie w teraznieyszey porze niepodobne, zwłaszcza gdy Hameln może być wodą oblane szeroko. Do Bewerungen wkroczył nieprzyiaciel. W Nienburg nie wiemy, iak liczną załogę wodz Pruski zostawił to pewna, że tam niema fortyfikacyi zewnętrznemi zwanych.

WILNO d. 5 grudnia. JP. Jordaki Kuparenko iakie miał zdarzenia po zakończoney podróży powietrzney, i powracaiąc do miasta, krótko donosi ciekawey publiczności. Spuszczaiąc się na pole był postrzeżony od wieśniaka: którego gdy wzywał ku pomocy dla złożenia i przeniesienia ballonu, odebrał odpowiedź iż nie musi być ludzkie stworzenie, gdyż podobnego przypadku w tych stronach nie widziano. Już oddalał się ów człowiek; gdy nakoniec upewniony, że podobnego sobie i wyznawcę iedynego Stwórcy ma przed okiem, przyszedł, i dopomogł balon zanieść do wsi blizkiey. Z tey powracaiąc do Wilna żeglarz spotkał kilka osob, od których nie bez trudności był poznany iako rozumieiących iż dawno nie żyie. Zakończywszy to doświadczenie pierwsze dla uczynienia zadość chęciom publiczności, JP. Jordaki Kuparenko skoro znaydzie nadal odpowiedne iey względy swoiemu usiłowaniu, będzie miał honor dać ieszcze następne reprezentacye. 1. Za pomocą samych skrzydeł wzniesie się na powietrze do znaczney wysokości. 2. Przez wypuszczenie na powietrze sarny psa, i strzelca polowanie powietrzne zrobi. 3 Parasolem bez prętów nowo przez siebie wynalezionym, z naywyższego mieysca spuści się na doł.